

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. T.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy
o dobrowolne ubezpieczenie chorobowe,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22
maja 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 237/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 14 stycznia 2022 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy (organ rentowy) z 22 stycznia 2021 r., w ten sposób, że ustalił, iż M. T. (odwołująca się) podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 6 maja 2020 r. do 31 października 2021 r. Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając wyrok ten w całości i zarzucając naruszenie art. 87 § 1 w zw. art. 379 pkt 2 k.p.c. przez przeprowadzenie postępowania przed Sądem pierwszej instancji w warunkach nieważności postępowania spowodowanej nienależytym

umocowaniem pełnomocnika, tj. udziałem osoby, która nie mogła występować jako pełnomocnik odwołującej się i złożyć w jej imieniu odwołania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 5 kwietnia 2023 r., III AUa 237/22 oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Odwołanie w sprawie zostało podpisane przez pełnomocnika M. D. prowadzącego M. w B.. Do odwołania dołączono pełnomocnictwo udzielone M. D. przez M. T., z którego przede wszystkim nie wynikało upoważnienie do reprezentowania odwołującej się przed sądami. Zarządzeniem z 14 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy wezwał odwołującą się do uzupełnienia braków formalnych odwołania przez złożenie pełnomocnictwa dla M. D. upoważniającego do reprezentacji przed Sądami wraz z umową lub wskazaniem innych okoliczności faktycznych stanowiących podstawę do udzielenia pełnomocnictwa lub podpisania odwołania i przesłania go do Sądu wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Wezwanie zawierało również informację o treści art. 87 § 1 k.p.c. M. T. w odpowiedzi na powyższe wezwanie przekazała dwa egzemplarze podpisanego przez nią odwołania. Na rozprawę 2 lipca 2021 r. została wezwana odwołująca się, jak również doręczono jej odpis odpowiedzi na odwołanie. M. T. została również zawiadomiona o terminie kolejnej rozprawy (14 stycznia 2022 r.), a M. D. został wezwany i przesłuchany w charakterze świadka.

W niniejszej sprawie odwołująca się podpisała osobiście odwołanie w terminie zakreślonym przez Sąd, osobiście uczestniczyła w postępowaniu, a M. D. nie podejmował żadnych czynności jako pełnomocnik.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że uchybienie nienależytego umocowania pełnomocnika ma charakter usuwalny. Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował stanowisko, przyjmujące dopuszczalność zatwierdzenia przez stronę czynności dokonywanych w jej imieniu przez nienależycie umocowanego pełnomocnika.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 386 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji, mimo że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością postępowania z tego powodu, że odwołanie zostało

wniesione przez osobę prowadzącą biuro usług finansowo-księgowych, która to osoba nie należy do kręgu podmiotów, które mogą być pełnomocnikami w postępowaniu cywilnym.

Na uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał, się na nieważność postępowania. Podniósł, że w niniejszej sprawie nieważność nie została wzięta pod uwagę przez Sąd drugiej instancji przy rozpoznaniu sprawy i jej rozstrzygnięciu. Powołał się na uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, pełnomocnikiem procesowym strony w postępowaniu cywilnym może być tylko osoba, którą ustawa procesowa wyposaża w takie uprawnienie. Wynika z tego ograniczenie swobody stron w wyborze osoby pełnomocnika procesowego, bezwzględnie wiążące strony i sąd. Występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, której ustawa na to nie zezwala, powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów -zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania w sprawie wskazanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. We wniosku skarżący

powołując się na okoliczność, że w niniejszej sprawie nieważność nie została wzięta pod uwagę przez Sąd drugiej instancji przy rozpoznaniu sprawy i jej rozstrzygnięciu. Należy przypomnieć, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym od orzeczeń sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa - procesowego i materialnego - przez sąd drugiej instancji, jeśli zaś chodzi o naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji, to mogą one być podniesione w apelacji.

Badanie zarzutu nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji - mające charakter pośredni - jest możliwe w sytuacji, gdy skarżący w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie uchybienie sądu drugiej instancji może być jednak skuteczną podstawą skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy przed sądem drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 Nr 5, poz. 8; z 20 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 Nr 3, poz. 58; z 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z 15 września 2006 r., I PK 97/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 251 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 maja 2014 r., II PK 10/14, LEX nr 2595853 i z 30 czerwca 2020 r., IV CSK 706/19, LEX nr 3046236). Trzeba bowiem zważyć, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, co powoduje, iż wiele przypadków nieważności zachodzących przed sądem pierwszej instancji jest sanowanych w postępowaniu apelacyjnym, a co za tym idzie - traci rację bytu kwestionowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji, jeżeli nie jest przy tym oparte na innych podstawach kasacyjnych. Nie ma zaś możliwości sanacji nieważności postępowania istniejącej z takich przyczyn przed sądem drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2018 r., III UK 35/17, LEX nr 2497574).

Skarżący upatruje nieważności postępowania przez Sąd pierwszej instancji, jednak z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikają okoliczności, które miałyby uzasadniać nieważność postępowania. Argumenty te zostały przedstawione w innych częściach skargi kasacyjnej. W treści

podstawy kasacyjnej, zarzucając naruszenie art. 386 § 2 k.p.c., skarżący powołał się na jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji, „mimo że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością postępowania z tego powodu, że odwołanie zostało wniesione przez osobę prowadzącą biuro usług finansowo-księgowych, która to osoba nie należy do kręgu podmiotów, które mogą być pełnomocnikami w postępowaniu cywilnym”. Prawdą jest, iż odwołanie w sprawie zostało podpisane przez pełnomocnika M. D. prowadzącego M. w B., który nie miał uprawnień do reprezentowania odwołującej się w sprawie. Jednak odwołująca się, po wezwaniu przez Sąd pierwszej instancji do usunięcia braków, podpisała osobiście odwołanie, osobiście uczestniczyła w postępowaniu, a M. D. nie podejmował czynności jako pełnomocnik. Zatem nie można zgodzić się z twierdzeniami skarżącego, że odwołanie zostało złożone przez osobę nieuprawnioną, w trybie skutkującym nieważnością postępowania przed Sądem pierwszej instancji). Odwołanie ostatecznie podpisała M. T., co nie może zostać uznane za naruszenie art. 386 § 2 k.p.c.

Na marginesie należy dodatkowo wskazać, na powołane w zaskarżonym wyroku stanowiska orzecznictwa, które jednak nie dotyczyło stricte sytuacji mającej miejsce w sprawie. Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08 (OSNC 2009 nr 6, poz. 76) stwierdził, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty w drodze potwierdzenia przez stronę dokonanych przez niego czynności. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że w doktrynie i judykaturze dominuje pogląd uznający za dopuszczalne i prawnie skuteczne następcze potwierdzenie czynności procesowych dokonanych bez umocowania (postanowienia Sądu Najwyższego z 29 września 1998 r., II CKN 529/98, LEX nr 1214908, i z 17 maja 2002 r., I CZ 31/02, LEX nr 55094, oraz wyroki Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2000 r., II UKN 666/99, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 95, i z 10 sierpnia 2000 r., IV CKN 1137/00, wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2000 r., IV CKN 1137/00, LEX nr 530702). Ustalenia poczynione przez Sąd drugiej instancji potwierdziły, że w niniejszej sprawie osoba nieuprawniona do reprezentowania odwołującej się (art. 87 k.p.c.) nie podejmowała w jej imieniu czynności procesowych, ponieważ to ona sama

(po uzupełnieniu braków formalnych) podpisała odwołanie i działała w postępowaniu. Dlatego nie doszło w sprawie do nieważności postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]